Będę grać w zielone

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Jarosław Piątkowski**

Świt, strażnik nieba
zamknął drzwi do gwiazd
Wypuścił słońca promień
i tak zbudził świat
Woła ptak, czarny znak
W błękitu kartce list
Wiem, czekam, pragnę, chcę
Myślę, marzę i nadzieję cichą mam
Że to dziś, nadszedł dzień
By pójść w nieznane
Gdzie tęczy kraniec

Idę tam gdzie deszcz
Kropelek wiersz
Idę tam gdzie wiatr
Nam gra
Możesz ze mną pójść
Naprzeciw burz
Nie bój się,
Razem łatwo jest
Idźmy tam gdzie mgła
Skryje nas
Tam gdzie bicie serc
To nie grzech
Gdzie pędzący czas
Ominie nas
Tam wśród ziół
Życia pół
Grać w zielone, grać…

Zmrok, strażnik nieba
zgasił słońca blask
Zapalił gwiazd płomyki,
księżyc z trawy wstał
Srebrny blask gładzi twarz
Snem skleja skrzydła rzęs
Wiem ,trudno, muszę tak
Rzucić, odejść i powrócić

w zwykły świat
Ale znam, drogę tam
Gdzie tęczy kraniec
Gdzie czekasz na mnie

Pójdę tam gdzie deszcz
Kropelek wiersz
Pójdę tam gdzie wiatr
Nam gra
Możesz ze mną pójść
Naprzeciw burz
Nie bój się,
Razem łatwo jest
Idźmy tam gdzie mgła
Skryje nas
Tam gdzie bicie serc
To nie grzech
Gdzie pędzący czas
Ominie nas
Tam wśród ziół
Życia pół
Grać w zielone, grać…